

# „Pogo” ZNACZY — jesteśmy sami

Rok XVIII Łódź, niedziela 10 i poniedziałek 11 marca 1963 roku Nr 60 (5061)

## I. Loga-Sowiński na wiecu kobiet łódzkich

### Zasłużyły na uznanie, szacunek i miłość



Na zdjęciu: fragment prezydium wiecu.  
Foto: L. Olejniczak

W dniu wczorajszym odbył się w Pałacu Sportowym uroczysty wiec z okazji Święta Kobiet oraz Międzynarodowego Tygodnia Solidarności Włókniarzy, Odzieżowców i Pracowników Przemysłu Skórzanego. Na uroczystość przybyli m. in.: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński oraz przewodnicząca ZG Ligi Kobiet Alicja Musiałowa. W prezydium zasiadli również pierwsi sekretarze KŁ i KW partii — M. Tatarówna-Majkowska i St. Jedryszczak, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Włókniarzy J. Sychalski, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi E. Kazmierczak oraz liczne aktywistki Ligi Kobiet.

### Rewelacje

odkrycia w Turcji

## Miasto sprzed 9 tys. lat

Badania archeologiczne w Turcji od lat już wnoszą poważny wkład w historię cywilizacji ludzkiej. Jednakże dotychczas pochodzenie znalezisk nie sięgało dalej niż w trzecie tysiąclecie przed naszą erą. Rewelacyjny skok w przeszłość przyniosły dopiero w ostatnich latach wyniki poszukiwań angielskiego archeologa, M. Jamesa. Malarta, przy czym sensacyjność odkryć polega na ujawnieniu niespodziewanie wysokiego poziomu kultury ludów żyjących przed 9000 lat. Terenem znalezisk był Katal Huyuk w południowej części Turcji.

Otóż pierwsza niespodzianka, w miarę odkrywania warstw osady sprzed 9000 lat, był rozmiar terenu zajętego przez zabudowania. Okazało się, że pierwsza parła zbudowanych 40 konstrukcji, domów, to zaledwie mały fragment całości, że zabudowania rozciągały się na obszarze około 15 hektarów. Tak więc mamy tu do czynienia nie z małym miasteczkiem, lecz z dużym miastem.

Druga niespodzianka stały się odkryte freski, którymi pokryte były mury. Freski o niezwyklej ekspresji, nadające postaciom ludzkim zadziwiająca lekkość. Technika tych fresków zbliżona jest do współczesnej polichromii. Operowano wieloma kolorami, przy czym barwnikom — pochodzenia mineralnego — potrzebno nadać odporność na niszczące wpływy atmosferyczne.

Freski oddają sceny z zabaw świątecznych, popisy tancerzy ubranych w skóry leoparda (wydaje się, że leopard odkrywał doniosłą rolę w mitologii anatolijskich ludów epoki kamiennej). Tancerze ci niosą instrumenty muzyczne podobne do cymbałów, tamburyn, grzechotek. Szczególnie liczne są sceny z polowan, co wskazuje, że myślistwo jeszcze dominowało. Jednakże, jak wskazują inne znaleziska, był to już czas rodnienia się rolnictwa, przy czym uprawa w skromnym zresztą zakresie, zajmowały się kobiety.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Na marginesie tygodnia



— Taki jest dzień na wyprawę na miasto.  
Rys.: Ibis-Jankowski

W języku Murzynów południowoafrykańskich „pogo” znaczy „jesteśmy sami”. To dziwnie brzmiące słowo, jeszcze parę miesięcy temu nikomu nie znane, obecnie nie schodzi z łamów prasy, nazwę tę bowiem przyjęła ponoć tajna organizacja murzyńska, która wydała wojnę na śmierć i życie rasistowskiemu władcom Południowej Afryki.

O organizacji „pogo”, jej składzie i celach, wiadomo właściwie niewiele. „Biała” prasa utrzymuje, że wywodzi się ona ze zdelegalizowanego w 1960 roku Kongresu Panafrykańskiego, organizacji, która wstawiła się bezkompromisową walką przeciwko „ustawie paszportowej”, ograniczającej swobodę poruszania i zamieszkania murzyńskiej większości mieszkańców Afryki Południowej. Krwawa masakra bezbronnej ludności murzyńskiej w Sharpeville, przeprowadzona przez południowoafrykańską policję i wojsko, zapoczątkowała okres brutalnych represji przeciwko dziającym „panafrykańskimi”. Ci, którzy ocalili wówczas z pogromu, założyli wkrótce potem organizację „pogo”.

Władze południowoafrykańskie przypisują „pogo” wszystkie akty terroru, które ostatnio mnożą się w całym kraju. W początkach bieżącego miesiąca w miejscowości Umtata skazano na śmierć sześciu Murzynów, oskarżonych o zabójstwo wyśługującego się władzom kacyka. Obecnie przeprowadza się masowe aresztowania w pobliżu Engcobo, gdzie w bliżej nie wyjaśnionych okolicznościach zginęło pięciu „białych”.

Prasa twierdzi, że aktywistki „pogo” przechodzą przeszkolenie w Algierii, w Ghanie i w innych niepodległych państwach Afryki zachodniej. Przywódcy organizacji mieli oświadczyć, że ponieważ rasisci południowoafrykańscy odrzucają wszelką możliwość kompromisu, Murzynom nie pozostaje nic innego, jak tylko walka zbrojna. Utrzymuje się, że jeszcze w tym roku „pogo” da sygnał do powszechnego powstania przeciwko kolonizatorom i do rozpoczęcia wojny partyzanckiej na wzór wojny w Algierii.

Jak już wspomnieliśmy, wieści o działalności „pogo” są bardzo skąpe i pochodzą niemal wyłącznie od władz politycznych. Nie można wykluczyć podejrzenia, że chodzi tu o prowokację, mającą usprawiedliwić krwawą rozprawę z ludnością murzyńską, a powtarzające się wypadki terroru są spontanicznymi aktami rozpaczliwej ludności miejscowej, która nie ma nic do stracenia. W każdym jednak razie jasne jest, że panowanie „białych” rasistów w Południowej Afryce opiera się na bardzo kruchych podstawach i że w najbliższym czasie usłyszymy coś więcej o walce murzyńskiej ludności tego kraju przeciwko ciemiężcydom.



## WSPÓŁCZESNY ROBINSON

6 STYCZNIA 1963 roku o świcie, kiedy drzemiać jeszcze, uchyliłem moskitierę, aby — jak to się stało zwyczajem — wpuścić do łóżka psa, wydało mi się, że słyszę głos okretowej syreny. Czy to możliwe, żebyśmy zaczęli już majaczyć?

118 dni i 118 nocy minęło od pamiętnej dla mnie chwili. 10 września 1962 roku pozostawiono mnie samotnego na tej skalistej wysepce, zagubionej wśród wód Paacyfiku, na północ od polinezyjskich Markiz, w pobliżu Równika.

Ale nie, to nie była halucynacja. Rzeczywiście w zatoce kołysała się motorówka. Niewiele minut upłynęło, a rozmawiałem z lekarzem. Wynik badań nie nasuwał lekarzowi żadnych wątpliwości:

— Jest pan jeszcze do uratowania — usłyszałem — pod warunkiem natychmiastowego opuszczenia wyspy.

O opowiadaniu zacząłem pisać w łóżku szpitalnym. Nie mam prawa się skarżyć. Wiedziałem, że będę musiał przejść przez ciężkie próby. I chciałem tego. Okazało się tylko, że zdecydowanie na Eiao przetrwał wszystko, czego się spodziewałem. Byłem krótkim doświadczeniem, którego zainteresowano chorobą ciężką i słabo znaną.

A oto wyjaśnienie, które na życzenie radia napisałem dla prasy w przeddzień mojego odjazdu z Paryża: „Robinson francuski, jak Robinson Crusoe zostanie opuszczony na bezludnej wyspie. Podobnie jak bohater Daniela Defoe, który korzystał ze statku, dziennikarz francuskiego radia otrzyma następujące rzeczy: komplet (Dalszy ciąg na str. 4)



Dziennikarz, pracujący we francuskiej radiofonii — Georges de Caunes, ogłosił w „France Soir” wspomnienia o eksperymencie, któremu doświadczenie się poddał. Postanowił przeżyć rok na bezludnej wyspie. Przetrwiał tylko 118 dni. Wystarczająco to jednak okres, aby dać świadectwo przeżyciom współczesnego człowieka, skazanego na samotność w warunkach niemal pierwotnych.

## Mr CEKOP wygrywa przetarg

(Korespondencja z Casablanki)

Siedziałem na tarasie luksusowego hotelu w Casablance, wygrzewając się w styczniowym słońcu. W pewnym momencie relaks przerwał mi kelner, usłużny Arab. Z radosną miną wręczał mi poranną gazetę.

— Jest tu coś dla pana — powiedział.

Miałem przed sobą dziennik „Maroc Informations”. Rzeczywiście. Na pierwszej stronie informacja: Polska zbuduje w Maroku pierwszą cukrownię.

### WYGRANY PRZETARG

Natychmiast pobiegłem do znajdującego się na tej samej co i hotel ulicy biura naszego radcy handlowego. Panowała tu atmosfera zrozumiałego zadowolenia. Wygrać przetarg w konkurencji czołowych firm zachodnich, to nie lada sukces. Poza tym cukrownia będzie pierwszą socjalistyczną zakładem w tym kraju. A cukier w Maroku, to podstawowy dla każdej rodziny produkt, całkowicie dotąd sprowadzany z zagranicy.

— Musi pan wiedzieć — uświadamiano mnie — że Maroko jest w pewnym sensie krajem wyjątkowym. Ni gdzie chyba na świecie przeciętna rodzina nie wydaje stosunkowo tak du-

żo na cukier, jak właśnie tu. Nie ma dokładnych statystyk, ale znawcy twierdzą, że 30 procent.

### NAWET W PODRÓŻY

W pewnym sensie mogłem się o tym przekonać osobiście, kiedy codziennie rano wychodziłem z portu, gdzie stał mój statek, na przechadzkę po mieście. Przed bramą portową znajduje się dworzec kolejowy — gdzie jak przed każdą stacją — kręci się mnóstwo podróżnych. Nie wszyscy mieli bagaż, ale każdy miał przy sobie... czajnik. Gdzie się dało, na schodach, na skraju chodnika, czy na pobliskim skwerku, pałac papieru, lub uschnięte krzewy, parzyli herbatę. Było to w styczniu ub. roku.

### I TU ZIMOWE KŁOPOTY

Dziś na rozległych polach Sidi Slimane, w sercu rolniczego rejonu Maroka, krajobraz zmieniają stalowe konstrukcje cukrowni budowanej przez polskich specjalistów. Budynek główny już gotowy, we wnętrzu montuje się maszyny i urządzenia. Pod dachem jest również magazyn.

Budowa tej jednej z największych na Czarnym Ładzie inwestycji, realizowanych przez kraje socjalistyczne, dostarczyła Mr CEKOPowi niemało

kłopotów. Głównym wrogiem okazała się i tutaj zima, która dotarła tym razem nawet do słonecznych wybrzeży Afryki. W Maroku padały deszcze niezwykle silne i długotrwałe, szczególnie w rejonie, w którym powstaje cukrownia. W grudniu i styczniu wystąpiła tam powódź. Ucierpiała połowa sadów pomarańczowych, 45 tys. ton pomarańcz uległo całkowitemu zniszczeniu.

Cukrownia znalazła się pod wodą.

### BALTYK ODCINA

Siedzący w Maroku Mr CEKOP został ponadto odcięty od swych baz zaopatrzeniowych, tzn. od naszych portów, przez skuty lodem Bałtyk. Trudno dziś przewidzieć, kiedy statek „Marchlewski” z nowymi urządzeniami będzie mógł wyjść na Atlantyk.

W każdym bądź razie z 6 tys. ton maszyn i urządzeń potrzebnych do uruchomienia cukrowni 4 tysiące ton są już na miejscu budowy. Praca idzie pełną parą. Po pełnych w dramatyczne przeżycia dniach i nocach, kiedy zmontowane już instalacje znajdowały się pod wodą, szybko nadrabia się stracony czas. Wszystko wskazuje na to, że już w czerwcu pierwszy cukier z polskiej cukrowni zawędruje na marokańskie stoły.

FRANCISZEK BURDZY

## Merchant już w Londynie

LONDYN (PAP). — Kontynuując swą podróż po Europie zachodniej przybył w sobotę z Bonn do Londynu specjalny wysłannik prezydenta USA, Livingston Merchant.

Jak podaje Agencja Reutersa, Merchant omówi z przedstawicielami rządu angielskiego plan utworzenia „wielopartyjnych” sił nuklearnych NATO. Jego rozmowy trwać będą kilka dni.

## EWG - bastionem odwetowych sił bloku atlantyckiego

BRUKSELA (PAP). Opublikowane tu zostało oświadczenie uchwalone na konferencji przedstawicieli partii komunistycznych z sześciu krajów wspólnego rynku, która odbyła się w Brukseli w dniach 4-6 marca br.

Oświadczenie określa EWG jako „zjednoczenie trustów europejskich oraz bastion wojny niebezpiecznej i odwetowych sił bloku atlantyckiego” oraz wzywa do „przejęcia przez kraje do zorganizowanej akcji”. Celem tej akcji winno być zapobieżenie ofensywie monopolu i udaremnienie spisku podżegaczy wojennych.

Oświadczenie apeluje o wzmożenie w krajach EWG walki o

## Brandt afiszuje swą nieustępliwość

Nadburmistrz Berlina zachodniego, W. Brandt podkreślił w sobotę swą nieustępliwość w kwestii uregulowania problemu tego miasta. SPD — powiedział on — „rozczaruje Wschód jeśli chodzi o nadzieje na większe ustępstwa oraz niektóre kółka CDU jeśli chodzi o obawy przed niebezpiecznymi eksperymentami”. (PAP)

## Dziwne stanowisko władz brytyjskich

Władze angielskie nie pozwoliły, by przebywający obecnie w Anglii z wizytą zespół piosenek i tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandra Wypiętł w niedzielę na uroczystości organizowanej przez redakcję dziennika „Daily Worker”. (PAP)

## Niemiecka konferencja robotnicza obradowała w Lipsku

BERLIN (PAP). — W sobotę rozpoczęła swe obrady w Lipsku 17. niemiecka konferencja robotnicza. Od piątku wieczór z Niemiec zachodnich przybyło na konferencję 1460 jej uczestników, wśród nich wielu członków i funkcjonariuszy socjaldemokratycznej partii (SPD). Do Lipska przybył również sekretarz generalny SPZZ Louis Saillant.

Na zakończenie obrad — konferencja uchwaliła rezolucję, w której z zadowoleniem wita propozycję VI Zjazdu SED w sprawie zawarcia układu rosządku i dobrej woli między NRF i NRD.

## F-104 dla Japonii

Urząd Obrony Narodowej Japonii forsuje wymianę przestarzałych typów samolotów F-86 i F-86D na nowsze typy.

Jak podaje dziennik „Tokio Szimbun” od 1 kwietnia br. do bazy lotniczej na Hokkaido przybędzie z USA 21 ponaddziesięciopięciomilionowych F-104. (PAP)

## Szwecja

## Ruch prawostronny?

SZTOKHOLM (PAP). 8 marca szwedzki minister komunikacji, G. Skoglund złożył w parlamencie projekt ustawy o zmianie, od maja 1967 r. począwszy, dotychczasowego lewostronnego ruchu drogowego na prawostronny.

Przyczyną reformy jest olbrzymi ruch turystyczny. Zmiana systemu ruchu będzie kosztowała Szwecję ponad 100 milionów dolarów.

## „Pomyłkowy” start rakiety w NRF

W amerykańskiej bazie rakietowej w Baumholder (NRF) „przez pomyłkę” wystartowała rakietka typu „Nike-Ajax” uzbrojona w głowicę wypełnioną konwencjonalnym materiałem wybuchowym. Rakietka zaryła się w odległym o 20 metrów ochronnym wale ziemnym, gdzie nie wystrząsała szkodliwych eksplozji. (PAP)

## Po ośmiu dniach strajku

# Górnicy francuscy kontynuują walkę

(A). — Sytuacja strajkowa we Francji nie ulega zasadniczej zmianie. Nieczynne kopalnie nie dają krajowi ani jednej tony węgla.

„Pogawędka przy kominku”, w której premier rządu

## Rozmowa Dobryniina z Harrimanem

WASZYNGTON (PAP). — W piątek ambasador ZSRR w USA A. Dobryniin odbył rozmowę z zastępcą sekretarza stanu USA do spraw Dalekiego Wschodu, Harrimanem. Tematem dyskusji były m. in. sytuacja w Laosie i sprawa Kuby.

## Wymiana depesz między N. Chruszczowem i papieżem

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi: W związku z przyznaniem papieżowi Janowi XXIII nagrody Komitetu Fundacji Balzan „O pokój i humanizm” za rok 1962 Nikita Chruszczow wystosował do papieża depeszę z pozdrowieniami.

Szef rządu radzieckiego szczerze gratuluje papieżowi Janowi XXIII przyznania mu nagrody i pisze, że jest to „uznanie dla jego zasług w szlachetnym dziele utrzymania pokoju”. Chruszczow życzy papieżowi „dobrogo zdrowia i siły do dalszej owocnej działalności dla dobra pokoju”.

Jan XXIII w odpowiedzi Nikicie Chruszczowowi, podziękował za pozdrowienia i złożył życzenia szczęścia i pomyślności narodowi radzieckiemu. Zapewnił on, że kontynuowane będą wysiłki na rzecz sprawiedliwej i prawdziwej braterstwa między narodami i na rzecz pokoju na całym świecie.

Konferencja prasowa A. Gromyki

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andrej Gromyko, przebywający w Kopenhadze z oficjalną wizytą, urządził 8 bm. konferencję prasową. W krótkim oświadczeniu A. Gromyko poinformował zebranych dziennikarzy, że jego i rozmowy z duńskimi meźami stanu dotyczyły zarówno zagadnień sytuacji międzynarodowej, jak i problemów bezpośrednio związanych ze stosunkami między ZSRR i Danią. (PAP)

## Są zabici i ranni

# Groźny pożar w stoczni im. Komuny Paryskiej

W sobotę o godz. 7.30 z nie ustalonych na razie przyczyn nastąpił wybuch w magazynie tlenowni Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Wybuch pierwszej butli z tlenem pociągnął za sobą dalsze, co spowodowało wysadzenie w powietrze dachu magazynu i wzniesienie pożaru. Na szczęście kilkadziesiąt butli znajdujących się w magazynie nie wybuchło.

Niestety pożar pociągnął za sobą straty w ludziach. Na miejscu zginął pracownik stoczni Stanisław Kąkolowski, a

Jan Walaszek został odwieziony do szpitala w bardzo ciężkim stanie. Trzech innych pracowników stoczni: inż. Stanisław Malański, Stefan Kubala oraz Jan Dalecki doznał cięższych obrażeń. (PAP)

## Wspólny komunikat włosko-marokański

(A) W piątek ogłoszono w Rabacie komunikat na zakończenie wizyty prezydenta Włoch, Antonio Segniego w Maroku. Komunikat wypowiada się za ścisłą współpracą między obu krajami na rzecz stabilizacji, postępu i pokoju, zwłaszcza w rejonie Morza Śródziemnego.

Komunikat zapowiada współpracę włosko-marokańską w dziedzinie ekonomicznej i rolniczej oraz na płaszczyźnie kulturalnej i pomocy technicznej. (PAP)

## „Pomyłkowy” start rakiety w NRF

W amerykańskiej bazie rakietowej w Baumholder (NRF) „przez pomyłkę” wystartowała rakietka typu „Nike-Ajax” uzbrojona w głowicę wypełnioną konwencjonalnym materiałem wybuchowym. Rakietka zaryła się w odległym o 20 metrów ochronnym wale ziemnym, gdzie nie wystrząsała szkodliwych eksplozji. (PAP)

## Statek-olbrzym zawinie do Gdyni

W połowie kwietnia br. do Gdyni zawinie amerykański super-zbiornikowiec „Manhattan” trzeci co do wielkości statek świata, o nośności 106.568 ton. Statek został zafrachtowany do przewozu do Polski zboża, zakupione w USA.

Zawinięcie tego kolosa do portu gdynińskiego oraz jego wyładowanie będzie najtrudniejszym egzaminem gdynińskich portowców. „Manhattan” będzie przeciętą największym statkiem, jaki kiedykolwiek wpiął na wody Bałtyku. Ma on długość 286 m, szerokość 40,23 m i wysokość 20,27 m. (PAP)

## Po zamachu na „Inturist” w Berlinie zach.

# Nota rządu radzieckiego do rządu Wielkiej Brytanii

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje treść noty rządu radzieckiego do rządu W. Brytanii, wyrażającej protest przeciw prowokacyjnemu napaściom na radzieckie przedstawicielstwo „Inturist” w Berlinie zachodnim.

Rząd radziecki — podkreśla nota — przesłana do ambasady W. Brytanii w Moskwie — „na legę, aby rząd W. Brytanii podjął niezwłoczne kroki w celu wykreślenia i ukarania sprawców i niedopuszczenia w przyszłości „do aktów naruszających

## Dr Schaerf będzie kandydował

Rada partyni Austriackiej Partii Socjalistycznej SPOE mianowała dr Adolfa Schaerfa, obecnego prezydenta Austrii, kandydatem na prezydenta republiki w nowych wyborach, które odbędą się 28 kwietnia br. (PAP)

## Koncert Richtera w Bydgoszczy

Do Bydgoszczy przybył w sobotę światowej sławy pianista radziecki — Swiatosław Richter. Mimo opóźnionego przyjazdu artysta zdecydował się wystąpić w sobotę wieczorem.

Bezpośrednio z Bydgoszczy Swiatosław Richter wraca do Moskwy. (PAP)

## Wiec kobiet

(Dokończenie ze str. 1) Burzą oklasków przyjęła sala wystąpienia i sekretarza KL PZPR M. Tatarówny-Majkowskiej. Pozdrowiła ona kobiety łódzkie w imieniu KL i KW partii, władz terenowych, stronnictw politycznych i Frontu Jedności Narodu. Kobiety łódzkiej winiły wiele szacunku. Za godną postawę w życiu politycznym, społecznym i kulturalnym, za ofiarność i trud w pracy zawodowej. Zwróciła się do kobiet, że jest zachowanie i utrwalenie pokoju na całym świecie. Tej sprawie najbardziej służyć można ofiarną, rzetelną pracą.

Głos zabierała również studentka z Łodzi Sabina Allety, która w języku polskim przy ogromnym aplauzie tysięcy kobiet złożyła wódkę i serdeczne życzenia z okazji ich święta.

Po wiecu odbyła się piękna impreza artystyczna, w której obok zespołów amatorskich wystąpili aktorzy scen warszawskich i łódzkich. (ast)

## Dalekopisem z kilku stolic

SOFIA. Narodowi bułgarski przygotowuje się do V Kongresu Frontu Patriotycznego, którego obrady rozpoczyna się 14 bm.

Front Patriotyczny zrzeszający w swoich szeregach około 3,5 mln ludzi, powstał w roku 1962 pod kierownictwem Bułgarskiej Partii Komunistycznej w ogniu antyfaszystowskiej walki wyzwoleniczej.

## Wspólny komunikat włosko-marokański

(A) W piątek ogłoszono w Rabacie komunikat na zakończenie wizyty prezydenta Włoch, Antonio Segniego w Maroku. Komunikat wypowiada się za ścisłą współpracą między obu krajami na rzecz stabilizacji, postępu i pokoju, zwłaszcza w rejonie Morza Śródziemnego.

Komunikat zapowiada współpracę włosko-marokańską w dziedzinie ekonomicznej i rolniczej oraz na płaszczyźnie kulturalnej i pomocy technicznej. (PAP)

## Wspólny komunikat włosko-marokański

(A) W piątek ogłoszono w Rabacie komunikat na zakończenie wizyty prezydenta Włoch, Antonio Segniego w Maroku. Komunikat wypowiada się za ścisłą współpracą między obu krajami na rzecz stabilizacji, postępu i pokoju, zwłaszcza w rejonie Morza Śródziemnego.

## Pierwsze zarządzenia nowego rządu w Syrii

(C). KAIR. — Jak podały wieczorem zachodnie agencje prasowe, „Krajowa Rada Rewolucyjna”, która objęła władzę w wyniku piątkowego zamachu stanu, mianowała przewodniczącym partii BAAS, Salaha Bitara, premierem nowego rządu syryjskiego. Salah Bitar objął również stanowisko ministra spraw zagranicznych.

51-letni Bitar ukończył studia w Paryżu. Był jednym z rzeczników unii między Syrią i Egiptem. Po zrealizowaniu unii, otrzymał tekę ministra stanu w pierwszym gabinecie, uformowanym przez prezydenta Nassera. Po utworzeniu centralnego rządu ZRA, Salah Bitar objął stanowisko ministra kultury i orientacji narodowej. 30 grudnia 1959 r. podał się jednak do dymisji wraz ze swymi kolegami z nacjonalistycznej partii Baas, nie zgadzając się z linią polityczną Nassera. Bitar poświęcił się od tego czasu działalności sekretarza generalnego partii Baas.

## ZAMKNIĘCIE GAZET

Czwarty komunikat „Krajowej Rady Rewolucyjnej” nakazuje zamknięcie wszystkich gazet syryjskich z wyjątkiem trzech: „Al Wahda Al Arabija”, „Barada” i „Ay Baas”.

## Zaniepokojenie w Arabii Saudyjskiej i Jordanii

Król Jordani, Hussein zapowiedział do rządu brytyjskiego, by „natychmiast wysłał” wojska brytyjskie dla ochrony Jordanii. Waszyngtoński korespondent „Al Akhbar” doniósł, iż następcą tronu Arabii Saudyjskiej, Fajsal zwrócił się do ambasadora USA w Rijadzie z prośbą o przerzucenie amerykańskich oddziałów wojskowych do Arabii.

Dziennik „Al Gumhuria” pisał w sobotę: „Dni dwóch monarchii w Jordanii i Arabii Saudyjskiej są policzone”. Jednocześnie warto zaznaczyć, że Jordania uznawała nowy rząd syryjski (obok Iraku, ZRA i Algierii).

## W Iraku nadal szaleje terror

PARYZ (PAP). — Trzej członkowie Komitetu Centralnego Irackiej Partii Komunistycznej zostali powieszani w Bagdadzie 7 marca. Są to: sekretarz generalny IKP, Husajn El Radaul znany pod pseudonimem Salam Adil, Mohammed Husejn Abu Al-Is i Hassan Ewejna.

Wszyscy trzej stanęli 5 marca przed sądem wojskowym, który skazał ich na śmierć przez powieszenie za „przeciwstawienie się rewolucji”.

## Hasło: „Powódź”

# Wezwanie do krótkofalowców

Nieocenione usługi na wypadek ewentualnej powodzi mogą oddać krajowi radioamatorzy krótkofalowcy, z których co najmniej 400 ma własne urządzenia nadawczo-odbiorcze. Warszawa. Klub Krótkofalowców w porozumieniu z Głównym Komitetem Przeciwpowodziowym wzywa wszystkich „nadawców” i „nasłuchowców” do natychmiastowego włączenia się do przygotowań przeciwpowodziowych.

## Holandia

# Wywiad Bidaulta nie będzie nadany

Rząd holenderski zagroził katolickiej rozgłośni w Haadze wyłączeniem nadajnika, gdyby usiłowała przekazać telewizjom wywiad z Georgesem Bidaultem, szefem „Krajowej rady ruchu oporu” OAS. Jak wiadomo, wywiad ten uzyskała i nadała londyńska BBC. (PAP)

## Eksplozja dynamitu

W sobotę nad ranem wielką fabryką dynamitu położoną niedaleko Johannesburga wstrząsnęły cztery potężne eksplozje.

Wybuchy słyhać było w promieniu ponad 30 kilometrów. W wielu domach powylały szyby z okien. (PAP)

## Samochodzik...

3-letni Ismael Abdallah, następca tronu Jordani, otrzymał od swego ojca króla Husajna w podarunku samochodzik pancerny dla przejażdżek po parku. Osobliwa ta zabawka skonstruowana została w NRF na podstawie zaleceń policji jordanijskiej. (PAP)

# ...A JEDNAK OPTYMISTYCZNIE

W roku 1948 na każdy tysiąc mieszkańców umierało w Łodzi 13,3. Zaś w roku 1961 już tylko 7,5. Z grubsza więc można stwierdzić, że umiera dziś o połowę mniej ludzi, niż w pierwszych latach powojennych.

Szczególnie szybko zmniejsza się śmiertelność męzczyzn. Do roku 1953 umierało ich stałe więcej niż kobiet, w następnym roku proporcje się odwróciły i taka sytuacja istnieje do dziś. W stosunku do roku 1949, śmiertelność męzczyzn spada o 25 procent, zaś kobiet — tylko o 15 procent. Dlaczego tak się dzieje? Odpowiedzi na to pytanie mogłyby dostarczyć tylko specjaliści — demografowie. Rzecz tym dziwniejsza, że przeciętne przeżycie kobiet, spo-

**Nie jest to temat wesoły, pewien dowiecnie nawet doradzał mi tytuł: „Przeczytaj zanim umrzesz”. Jednak analizy przyczyn zgonów nie należy traktować jako makabrycznej ciekawostki. Służy ona wielu celom, a przede wszystkim walce z chorobami. Poza tym, wbrew pozorom, czytelnik znajdzie tu wiele uwag optymistycznych. Oto pierwsza z nich:**

wodowana ubytkami wojennymi, stała się mniejsza.

## TYLKO 10 PROCENT

Otóż tylko 10 procent zgonów nie jest wynikiem chorób (uwład starczy — 7 proc. i wypadki — 3 proc.). Wciąż jeszcze, mimo postępów medycyny, choroby zbijają obfite żniwo.

Dysponujemy aktualnie rejestrem przyczyn zgonów za okres 4 lat 1955—59. Na

pierwszym miejscu w tym rejestrze figurują choroby serca. Jednak o ile w pierwszym z omawianych lat zabrały one 19,5 proc. wszystkich zmarłych, to w ostatnim już tylko 17,4 proc. Można więc podejrzewać, że szczytowe nasilenie chorób serca społeczeństwo ma poza sobą.

Natomiast zwiększa się stale liczba zgonów na nowotwory złośliwe, z zasady o 1—2 procent rocznie. Przeszło połowę z tego stanowią nowotwory narządów trawienia.

Na trzeciej pozycji w rejestrze, również z „tendencją wzrostającą”, figurują choroby układu nerwowego, w tym głównie udar mózgu. Na czwartej pozycji znajdują się inne, nienowotworowe choroby narządów trawienia (uwaga — nieżytył), na piątej — gruźlica, na szóstej zaś — zapalenie płuc. W roku 1958 zabrało ono blisko 300 osób.

Ten ostatni przykład wskazuje, że nie można lekko myśleć o chorobie na groźne i niegroźne. Rejestr podstawowych przyczyn zamykają choroby noworodków.

Analiza pozwala niedwuznacznie stwierdzić wyraźną ingerencję medycyny w życie współczesnego człowieka. Tam, gdzie medycyna znalazła „sposób” na chorobę, śmiertelność maleje dosłownie w oczach. Tam, gdzie medycyna jest jeszcze bezsilna, ilość zgonów wzrasta. Wystarczy powiedzieć, że trzy pierwsze pozycje z naszego rejestru (choroby serca, nowotwory, choroby układu nerwowego) stanowiły

w roku 1958 przyczynę 53,6 procent wszystkich zgonów.

Na pocieszenie warto stwierdzić, że tak groźne choroby, jak gruźlica czy rak, atakują nas w coraz późniejszym wieku. Gruźlica w zasadzie przestała być groźna poniżej 25 roku życia, zaś wśród zmarłych na raka tylko 18 procent nie przekroczyło 50 lat.

## PALĄCA SPRAWA

Ilość zgonów na 1000 mieszkańców, choć znacznie zmalała, pozostaje w Łodzi najwyższa w porównaniu z innymi wielkimi miastami Polski, wyższa od przeciętnej dla miast polskich w ogóle, dorównuje niemal średniej krajowej.

Można by to tłumaczyć specyficzną strukturą wieku ludności, można by — pracowaniem, gdyby nie było... statystyki zgonów niemowląt.

Na 1000 niemowląt w Warszawie umiera 28, w Krakowie — 33, we Wrocławiu — 36, zaś w Łodzi — 42.

Różnice uwidacznają się jeszcze bardziej, gdy weźmiemy pod uwagę zgonów niemowląt w pierwszym miesiącu życia. Warszawa ma ich 17,4 na tysiąc urodzonych, żadne z pozostałych wielkich miast nie przekracza 23, zaś w Łodzi umiera 24,9, co przewyższa średnią krajową.

Stawia to, niestety, pod znakiem zapytania sprawność naszej służby zdrowia w omawianej dziedzinie.

Zresztą zależność między poziomem rozwoju służby zdrowia, a ilością zgonów — to odebny, bardzo szeroki temat. Poziomym tym odbiegamy od innych wielkich miast. Mamy zaledwie 63 łóżek szpitalnych (bez psychiatrycznych) na 10 tysięcy ludności, gdy Warszawa ma ich ponad 87, a Kraków nawet ponad 108.

To jedna z palących spraw, z jej rozwiązaniem nie można zwlekać.

J. BRYSZ



A propos:

Meksykańska syrenada

Rys. Ibis-Jankowski

Jan Koprowski

## Demaskatorskie okienko

W ostatnim czasie dość systematycznie oglądam audycje telewizyjne. Nie wszystkie, oczywiście, lecz te przede wszystkim, które mnie najbardziej interesują. Przy okazji jednak obejrzy się jeszcze to i owo poza przewidzianym programem. I rzecz ciekawa: najmniej interesujące wydają mi się filmy fabularne. Częściej sa to filmy wybitne, zrobione przez znakomitych reżyserów, filmy, w których grają znani i utalentowani aktorzy, ale wyświetlane w telewizji filmy te nie biorą, nie wciągają jak wtedy, gdy ogląda się je na normalnych ekranach kinowych. Wydaje mi się, że film w telewizji jest jakby obym ciałem, wprowadzony w okienko telewizyjne traci swój „pierwotny charakter”.

W ankiecie „Życia Warszawy” na temat, jakie audycje telewizyjne oglądane są najchętniej, film znajduje się na dalszym miejscu. A co wysuwa się na czoło? Dziennik polityczny, rozmowy i wywiady z wybitnymi ludźmi, różne teleturnieje, no i naturalnie teatr. I znowu: nie transmisyje z sali teatralnej, lecz przedstawienia przygotowane w studio telewizyjnym, dostosowane do potrzeb „okienka”, pokazane bezpośrednio. Dalej: doświadczenie uczy, że gorzej wychodzą w

telewizji sztuki wieloobsadowe, w których dużo jest scen zbiorowych, wiele ruchu i wiele zmian. Najlepiej udają się sztuki kameralne, z niewielką ilością osób, kiedy można dokonywać zbliżeń i stawiać aktora niejako twarzą w twarz ze swoim niewidzialnym odbiorcą. Okazało się, że w telewizji doskonale udają się utwory nieaktoralne: wszelkiego rodzaju adaptacje powieści lub opowiadań jak np. „Dym” Faulknera lub „Urząd” Brezy. Ten ostatni z takim spokojem zainteresowaniem, że był powtarzany. Dla mnie osobliście nie ulega wątpliwości, że ludzie oglądają najchętniej wszystko to, co tak czy inaczej wiąże się z naszym współczesnym życiem, co wzbogaca nas o nowe treści i nowe przeżycia. Telewizja, wedle mego przekonania, otwiera wspaniałe możliwości dla wszystkiego, co współczesne, teraźniejsze, aktualne. Teatr telewizyjny winien też być teatrem problemów współczesnych. „Pana Damazego” lepiej jest obejrzyć w sali teatralnej, natomiast wspomniany już „Urząd” Brezy pasuje jak ulał do telewizyjnego okienka.

Widzę dwie drogi do współczesności. Jedną zaprezentował nam Tadeusz Różewicz w sztuce „Świadkowie albo nasza mała stabilizacja”, drugą — Zbigniew Herbert w „Miasteczku zamkniętym”. „Świadków” Różewicza uważam za kłeskę znakomitego poety, „Miasteczko” Herberta za zwycięstwo znakomitego poety. Oglądając „Naszą małą stabilizację” wielu ludzi myślało tak samo, ale nikt nie chciał tego wyznać, bo snobizm jest przepotężny i lepiej udawać niż mówić to, co się myśli. Antoni Słonimski miał odwagę powiedzieć, jest nieporozumieniem i, chociaż rzucano się na niego z wielu stron, on ma rację, a nie tancerz. Różewicz pokazał ludzi, belkoczących o kotku, o mleczku, o śmieciance i garnuszeczku, o tym, że boli, o tym, że posmarowałem, o tym, że mniej i o tym, że więcej, chcąc dowiedzieć, że całe nasze życie codzienne, że wszystkie nasze rozmowy przesycone są banałami, że nie tyle rozmawiamy i dyskutujemy, ile wypowiadamy blahe, nie nie znaczące belkotliwe monologi. Przypuścił, że tak jest. To i cóż z tego? Sztuka jest po to, aby wprowadzać lud tam, gdzie jest chaos i sens tam, gdzie pleni się belkot. Sztuka jest wyższym porządkiem rzeczywistości, naturalistyczne odziorowanie powszedniej gadaniny nie do niczego nam wnosi.

Oto jest jedna z dróg do pokazywania współczesności. I jest inna. Herbert dokonał rzeczy niezwykłej: jego sztuka podobala się nie tylko intelektualistom, również tzw. szerszym kregom. Co za zwycięstwo! Bo sztuka Herberta mówi o współczesności, rzeczy istotne, nie jest ogólna i anonimowa, jest konkretna i poetycka zarazem ma wyraźny sens i wyraźny przewód myślowy. Jest zrozumiała, choć nie jest łatwa. Sztuka nie jest po to, żeby życie ułatwiać, jest po to, żeby je utrudniać. Ale wysiłek musi się opłacić. Ontaca się w wypadku Herberta, nie opłaca się i na dobra sprawę nie jest nawet potrzebny do „Świadków” Różewicza.

Telewizja to dobra rzecz. Obnaża słabości i odkrywa wartości w tym co pokazuje

## Niezwykły zabieg

W „Spectrum International” w dziale nowości ze świata zamieszczono opis niezwykłego wypadku i niezwykłego zabiegu, który miał miejsce w Bostonie w Stanach Zjednoczonych.

12-letni chłopiec jechał „na gapę” pociągiem towarowym. W chwili, gdy pociąg wjeżdżał do tunelu chłopiec spadł i dostał się pod koła, które odciały mu rękę przy szyjce kości ramiennej. Odzyskawszy przytomność chłopiec zobaczył, że ręka leży obok niego w rękawie. Wziął więc ją i dotarł do pobliskiego punktu pogotowia ratunkowego. Tam stwierdzono, że ciężki krwotok, który zatrzymał się samolotnie, spowodował utratę około półtora litra krwi. Chłopca przewieziono do szpitala. Po uspieniu przetoczono chłopcu półtora litra krwi i przystąpiono do operacji, która trwała 8 godzin. Zespolono dwie żyły i tętnicę ramienneą. Po usunięciu zacisków ręka do tej chwili zimna i biała zaróżowiła się.

Po wykonaniu szeregu innych czynności chirurgicznych nalożono opatrunkę, „przyszytą” kończynę umieszczono w gipsie.

W 5 dniu po operacji można było odnieść wrażenie, że rany goją się. Obnażone obszary pokryto przeszczepami skóry.

Po trzech tygodniach można było uznać, że operacja została uwieczniona pomyślnym wynikiem. Pozostaje jeszcze do wykonania przeszczepienie nerwów i, być może, okaże się również niezbędne przeszczepienie kości.

W leczeniu tego niezwykłego przypadku brało udział 15 lekarzy (nie licząc co najmniej tyluż osób personelu pomocniczego).

# ŚWIAT się ZMIENIA

### CZY ZIEMIA MA „OGON”?

Już kilka lat temu radziecki astronomowie Astapowicz i Pesenkow wysunęli hipotezę, że Ziemia posiada na podobieństwo komet „ogon” złożony z drobnego pyłu i gazów, zwrócony zawsze w stronę przeciwną od tej, w której znajduje się Słońce.

Obecnie amerykański astronom Brandt przy pomocy pomiarów przekazanych ze sztucznych satelitów i rakiet stwierdził w najbliższym sąsiedztwie Ziemi obecność chmury wodoru o średnicy rzędu stu średnic Ziemi. Z chmury tej zdaniem Brandta po stronie przeciwniejszej do Słońca wylania się „ogon” o długości 10-krotnie większej od średnicy samej chmury, czyli około 12 milionów km. Nie jest więc wykluczone, że Ziemia widziana z innych planet ma kształt komety.

### TRANSMISJA Z TOKIO?

Dla objęcia całej kuli ziemskiej systemem światowej telewizji potrzeba co najmniej trzech satelitów umieszczonych na wysokości około 35.500 km i „zawieszonych” np. nad Ameryką środkową, nad Afryką i nad Indonezją. Posiadałyby one aparaty umożliwiające odbieranie programów z Ziemi i przekazywanie ich z powrotem na Ziemię i do obu sąsiednich satelitów. Wówczas program nadawany np. w Melbourne w Australii, odbierałby satelita „wiszący” nad Indonezją i przekazywał swoim sąsiadom obsługującym kontynent amerykański i afroeuropski. Jednocześnie wszystkie trzy satelity przekazywałyby go z powrotem na Ziemię, obsługując dostawnie cały świat.

Przed dwoma laty jedno z czasopism naukowych zapewniało, że za

pomocą systemu satelitów retransmisyjnych telewizji Europy i Ameryki będą mogli oglądać na swych ekranach bezpośrednią transmisję z Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Kto wie, może ta przepowiednia się sprawdzi?

### PRZYBYSZ Z KOSMOSU

Zgodnie z ostatnimi wynikami badań, jedynym „deformacją” terenu Afryki Środkowej (tzw. struktura Vredforta) spowodowana została upadkiem meteorytu - giganta. Jego ciężar oceniany jest na około 100 miliardów ton. Upadek gigantycznego przybysza z kosmosu spowodował odchylenie biegunowej osi Ziemi, wynoszące — zgodnie z oceną uczonych — około 22 sekundy/roku.

### RAKIETY PRZECIWKO LAWINOM

W czasie tegorocznej zimy podjęto w Szwajcarii próby zastosowania niewielkich pocisków rakietowych do „wyzwalania” lawin, które — spadając niejako pod nadzorem — nie przedstawiają większej groźby. Statystyki pozwolą odpowiedzieć na pytanie, czy próby te były skuteczne. Przeciętnie Szwajcaria notuje rocznie 25 wypadków śmierci, spowodowanych upadkiem lawin.

### 4,5 KM POD POWIERZCHNIĄ ZIEMI

Przemysł naftowy dysponuje obecnie wiertnicami produkcji radzieckiej, które pozwalają głębić otwory poszukiwawcze do 4,5 km. Rozszerza to znacznie możliwości znalezienia złóż ropy naftowej i gazu ziemnego, lecz wymaga opanowania trudnej techniki głębokich wierceń.

Nad zagadnieniem tym pracują obecnie naukowcy Instytutu Naftowego, którzy przygotowują receptury piasek i cementów dla otworów o kilkukilometrowej głębokości. Materiały te muszą być przystosowane do działania w warunkach temperatury do 200°C i ciśnienia kilkuset atmosfer.

### CIEŻARÓWKA - WSZĘDOLAZ

„Huragan-8” — nowa ciężarówka-wszędolaz skonstruowana przez inżynierów radzieckich — pokonuje nawet najtrudniejsze odcinki drogi, przebywa bezdroża, błota, zasypane i piaski. Najbardziej charakterystyczną cechą ciężarówki „Huragan-8” jest osiem kół na szczególnie grubych oponach. Są to opony balonowe o bardzo niskim ciśnieniu, rzędu 0,7 atmosfery i szerokim bieżniku.



### TECHNIKUM JĄDROWE

Zgodnie z podjętą już decyzją, pierwsze w Polsce Technikum Jądrowe zlokalizowane zostało w Otwocku, pod Warszawą.

W tej chwili trwają prace nad stworzeniem profilu dydaktycznego naszego pierwszego Technikum Jądrowego. Będzie ono miało charakter 5-letniej szkoły zawodowej, kształcącej techników — specjalistów w zakresie podstawowych gałęzi nukleoniki. Zajęcia w technikum rozpoczyna się z nowym rokiem szkolnym.

Perspektywiczne plany rozwoju krajowej techniki jądrowej zdają się świadczyć, że absolwenci technikum nie będą mieli trudności ze znalezieniem zatrudnienia.

### PTAKI Z KOMPASEM?

Biolog amerykański, prof. F. A. Brown, udowodnił w serii ciekawych eksperymentów, że węże reagują na słabe nawet zmiany pola magnetycznego. Właściwość tę wykazują również niektóre gatunki robaków. Prof. Brown sądzi, że tego rodzaju „magnetyczny kompas” posiada wiele innych gatunków zwierząt, m. in. ptaki. Dałoby się w ten sposób wyjaśnić ich niezwykłą orientację w terenie, jaką wykazują podczas dalekich, sezonowych migracji.

### SATELITY RETRANSMISYJNE



### KIERUNEK: TROPICALNY ATLANTYK

W marcu br. rozpoczyna się — pod egidą UNESCO — międzynarodowa impreza oceanograficzna, mająca na celu lepsze poznanie rejonów tropikalnego Atlantyku. W badaniach weźmie udział statki oceanograficzne ZSRR, USA, Argentyny, Brazylii i trzech innych krajów. Obok naukowych, badania te mają aspekty czysto praktyczne, związane z rozwojem rybołówstwa.



# Moralitet — zgryźliwy lecz z wdziękiem

# Prasa francuska o występach Harnama (Korespondencja własna z Francji)

Przyjęcie ze strony Polonii Francuskiej, jak i samych Francuzów jest dla nas wielkim zaskoczeniem.

Sale, w których występujemy są przepelnione. Ze względu na duże zainteresowanie naszym zespołem, organizatorzy sprzedają nawet miejsca stojące. Do ambasady w Paryżu i konsula w Nancy nadeszło do 20 listów z podziękowaniami nie tylko od mieszkających tutaj Polaków, ale i od Francuzów, a nawet merów poszczególnych miast, w których występowałyśmy. Szczególnie ci ostatni podkreślają wartość i znaczenie występów zespołu Harnama. W Moyevre na scenę wkroczyła delegacja miejscowej organizacji polonijnej w polskich strojach ludowych oraz delegacja młodzieży francuskiej.

A oto fragmenty recenzji z dziennika francuskiego „L'Est Republicain”, wychodzącego w Nancy z dnia 22 lutego, napisanej przez najprawdopodobniej krytyka teatru:

„Oto przedstawienie folklorystyczne wesołe, młode, pełne temperamentu, które zostaje bliskim życia w tańcu, śpiewie, muzyce i w spontanicznej ludowości. To charakterystyczne wszystkie punkty programu, które są przeniesione z życia na scenę w formie artystycznej. Trzeba tu podkreślić zawrotne tempo spektaklu. Tancerze tylko zdają oddechnąć a już znowu się na scenie muzyki, którzy grają tak jak na prawdziwym świecie wiejskim.

Tancerze polskie w efekcie są bardzo dynamiczne, chłopcy przede wszystkim mają w tańcu dużo energii, lekkości, siły i wery. Dziewczeta są pełne wdzięku, powabu i zalet. Ten dynamizm daje spektaklowi dużo wyrazu. Kostiumy różnobarwne, piękne, spódnice, gorsety haftowane misternie, stwarzają cudo kolorów”.

Druga recenzja zamieszczona w dzienniku wieczornym „Le Republicain Lorrain”:

„Cóż Nancy przyszło oklaskiwać do sali Poiré, to witki galowe przedstawione przez Lorraine-Loists, wczorajszego wieczoru.

W programie przedstawionym nam tańce pełne wdzięku i rozmachu, skoków, w których pokazali nadzwyczajną technikę. Delektowaliśmy się pięknymi melodiami i przyśpiewkami wykonywanymi przez zespół z kapelą, która w wesołym i dowcipnym rytmie akompaniowała z weryą i życiem. Ten zespół, który prowadzi prof. chore-

## Za tydzień otwarcie

### „Wiosna-63”

Za tydzień — w niedzielę 17 bm. nastąpi w Poznaniu otwarcie największych z dotychczasowych wiosennych targów krajowych „Wiosna-63”.

Producenci zaofertują towary o łącznej wartości ponad 20 mil. złotych.

„Wiosna-63” będzie kolejnym przejawem postępu w wzmocnieniu. Najbardziej dobitnie we wprowadzaniu do produkcji estetycznych wzorów, zaprezentuje przemysł lekkiej, zwłaszcza w dziedzinie odzieży i obuwi. M. in. w przemysle skórzanym na 750 wzorów obuwi, blisko 600 — to wzory zupełnie nowe. (PAP)

## Schronisko na Śnieżce

Zespół rzeczoznawców zatwierdził ostatecznie projekt budowy nowoczesnego schroniska turystycznego i obserwatorium meteorologicznego na Śnieżce — najwyższym szczycie masywu karkonoskiego. Autorem zatwierdzonego projektu jest inż. Witold Lipiński, adiunkt Katedry Budownictwa Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej.

Budowa ma rozpocząć się w bież. roku. (PAP)



Nazywają się różnie: posiedzenia, konferencje, odprawy, narady („robocze”), sesje itd., ale sens mają ten sam.

Najpierw — prezydium (zazwyczaj repertuar ludzki stanowi żelazna kadra „działaczy”, „czynników” lub „przedstawicieli”) jest „powołany”, „proponowany” lub też „przedtem”, „umówiony” (co zresztą na jedno wychodzi); lokuje w westchnieniu nawykłe do siedzenia doczesne zwłoki na krzesłach, dokonuje wizualnego przeglądu twarzy zgromadzonego „pospólstwa”, zamienia kilka zdawkowych zdań ze znanym sobie doskonale sąsiadem z „żelaznego” prezydium i pogrąża się w stan, długotrwałą praktyką wydoskonalonego, układanego a lojalnego — oteplenia.

Wie, że jutro zasiądzie znów w jakimś prezydium, po jutrze... itd.

Tymczasem jednak — zaczyna się; po zagajeniu — referat, wprowadzenie do dyskusji, czy jak tam to się nazywa i — wreszcie — młocka plew, czyli tzw. dyskusja.

Przed wszystkim występują „kadrowcy” — mowy niezawodni, nim się zwykły śmiertelnik zbierze w sobie, zdecydowanie, on już jest zawsze i wszędzie, lokalny bessenwiser, obsada wszelkich konwentykii, znawca wszystkich zagadnień; dla niego obojętne, czy chodzi o repertuar filharmonii, czy o rozmieszczenie przystanków tramwajowych, czy o usprawienie piekarni mechanicznych, on, jak automat, wstaje i gada, gędzi, z weryą, patosem, zakochany w sobie, bez względu na temat, słuchaczy i czas.

Takich 3 „mówców” wystarczy, żeby totalnie, na amen, dorządzać słuchaczy i całą imprezę. Bo o ile nawet ktoś na sali miałby istotnie coś do powiedzenia, to po pierwsze i on również padnie, wykończony nerwowo i psychicznie przez 3-4-godzinne występy swoich „etatowych” poprzedników, a

zresztą, wykończony już słuchacz, z taką nienawiścią patrzy na kolejnego mówcę, że — lepiej nie drażnić.

A przewodniczący? Co go to obchodzi! Stary rutyniarz, „udzieliwszy” (jakże tu morfologicznie sens?) głosu, wespół ze szlachetnym prezydium pogrążył się w nirwanę. Wzleciałszy w ten sposób ponad padół, nie słyszy referenta ani dyskusantów. Ze stanu odrętności wyrwie go tylko wyczerpanie listy mówców (wyczerpanie cierpliwości słuchaczy nie może „zalistnieć”). Chyba, że ma za cztery godziny przedwiedzieć na innej sali. Wówczas, zerknąwszy na zegarek, zaproponuje zamknięcie listy mówców i ograniczenie czasu przemówień do 1 min., co sala zawsze i wszędzie przyjmie z podziwu godną entuzjastyczną jednogłośnieścią. Po czym, ponieważ „podsumowanie” lub wnioski ma już ktoś od tygodnia przygotowane, w krótkich abugach zebrać likwiduje.

— No, a teraz, jeżeli ma to być „moralitet” — gdzie moral? Hm, a możemyby tak zaczęli od siebie, od naszych nacucielskich zebrań: wnosić kulturę krasomowa, tepid gaduśtwo, wodolejstwo, bezholowie, frazesowiczostwo i wszelką metodologię?

Niechże dłote pokolenie wzrasta w poczuciu należytego poszanowania czasu własnego i cudzego, w dążeniu do adekwatności myśli i mowy w pogardzie dla bezmyślności i pustostwa.

Warto ten trud podjąć, warto i trzeba.

Nie zwlekając,

mgr MIECZYSLAW WOŹNIAKOWSKI  
kurator Łódzkiego Okręgu Szkolnego

le tak dowolnie przedstawione przez mgr Woźniakowskiego narady nie są jedynymi złodziejami czasu. Również, a może jeszcze bardziej czasochłonne bywają bowiem codzienne powszednie kontakty szarego obywatela z... organami władzy.

Zaproszeni przez pewną Czytelniczkę dzieliłmyśmy onegdaj jej radość z otrzymanego w blokach nowego mieszkania. Zachwyty byłby pełny, gdyby nie... Bo oto jak wygląda jej „pa-

O, niemało! Ponieważ każda z wymienionych instytucji znała dotychczas w innym punkcie miasta i przyjmowała interesantów w innych godzinach lub dniach, poza tym zaś kilkakrotnie nie okazywało się, że nie ma kogoś kompetentnego lub, że akurat ten ktoś wyszedł na zebrań, zamknąłszy szafkę z pieczętami, zawiadanie tej na pozór prostej już sprawy (depozycja o przyznaniu mieszkania zapada bowiem dość wcześniej w Wydziale Spraw Lokalowych MRN) zajęło aż 7 dni. Jak nas zapewniali Czytelniczka, był to swego rodzaju rekord szybkości, inni, mający mniej szczęścia, załatwiali dwa tygodnie.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że większość z zaświadczonych w tym wydziale wniosków, które już wpisywano i poświadczano we wniosku na mieszkanie, który w obecnej swej postaci przypomina małą broszurę.

Na pewno Czytelnicy z łatwością mogliby przytoczyć analogiczne przykłady, dotyczące innych wydziałów RN czy innych instytucji. Dziesiątki, setki godzin straconych na bieganie i za rozmaitymi zaświadczkami, setki godzin bezproduktywne straconych na wystawianiu w oczekaniach i korzystaniu — oto smutny bilans.

Kilka dni temu warszawska prasa doniosła, że Dzielnicza Rada Narodowa Praga-Północ skasowała 40 załączników wymaganých dotychczas od petentów. Niektóre uznano za zbędne, niektóre zastąpiono informacjami zasięganymi w innych urzędach, jeszcze inne — adnotacjami sporządzanymi na podstawie okazywanych przez petenta dokumentów.

Już wstępne obserwacje wykazały, że korzyść materialną i społecznie likwidacji asekurowanych załączników znacznie przewyższają ewentualne straty początkowego okresu. Obliczone przy tym, że 40 zlikwidowanych załączników w jednej tylko dzielnicy Praga-Północ, to ok. 50 tys. godzin rocznie droższych petentom. A przecież

## Z sądu 2 lata więzienia za napad

19 grudnia 1962 r., około godz. 1.00, przechodzący obok lokalu „Arkadia” funkcjonariusze MO, usłyszeli wołanie o pomoc. Jednocześnie spostrzegli dwóch uciekających mężczyzn, których natychmiast zatrzymali. Byli to 22-letni Jan Kociak (Nowomiejska 9) i Mieczysław L. Przykociak znaleźniono zegarek marki „Pobieda”.

W tym samym czasie przy zbiegu ulic Wojska Polskiego i Miłkowskiej funkcjonariusze MO zatrzymali będącego w stanie nietrzeźwym i mocno pobitego Edwarda K. Oświadczył on, że po wyjściu z „Arkadii” został napadnięty przez dwóch mężczyzn, z których jeden pobił go i skradł mu z ręki zegarek.

Sąd Powiatowy dla m. Łodzi skazał J. Kociaka na karę 2 lat więzienia i 500 zł grzywny. (SI)

## Opinia publiczna potępa okrucieństwa w południowym Wietnamie

MOSKWA (PAP). — „Światowa opinia publiczna piętnuje zbrodniczy odpowiedziałnych za masowe uśmiercanie środkami trującymi spokojnych mieszkańców południowego Wietnamu” — pisze dziennik „Krasnaja Zwiezda”.

Dziennik zamieścił 9 bm. artykuł w którym opisuje stosowanie przez amerykańskich interwentów substancji trujących w pd. Wietnamie.

## 100-letnie łowiczanki

Dwu wiekowym łowiczankom: Katarzynie Stachurko, która w br. skończy sto osiem lat oraz nieco młodszą stużycielnię Mariannę Wrzesińskiej, złożyła w dniu Święta Kobiet serdeczne życzenia delegacja Prezydium MRN w Łowiczu.

|   |  |
|---|--|
| <b>WAŻNE TELEFONY</b>   | 11.III. g. 17.30 „Bielkita straża” g. 16.30 „Kopernika 16” g. 12.15 (przed systemem zamknięcia)  |
| OGŁOSZENIA WYMIAROWE  | 311-50   |
| INFORMACJE O WZELKICH USŁUGACH  | 03   |
| POGOT. RATUNKOWE  | 09   |
| POGOT. MILICJNE   | 07   |
| NOENA POMOC LECARSKA m. Łodzi   | 444-44   |
| STRAŻ POŻARNA   | 08   |
| KOM. MIEJSKA MO   | 292-22   |
| KOM. RUCHU DROGOWEGO  | 516-62   |
| PRYW. POGOT. DZIEC.   | 300-60   |
| PRYW. POGOT. LEK.   | 555-55   |
| MDI   | 333-33   |
|   | 353-15   |
| <b>TEATRY</b>   |  |
| Teatr Nowy (Wrocławskiego 15) g. 15.30 „Uczciwie dziewczyna” (przedstawienie zamknięte) g. 19.15 „Niepokój przed zamknięciem” g. 19.15 (przedstawienie zamknięte)   |  |
| 11.III. (przedstawienie) Mała Sala (Zachodnia 93) g. 20 „Leczący z zasadami”  |  |
| 11.III. nieczynny. Teatr Jaracza (ul. Jaracza 27) g. 11 „Dzieci pana majstra” g. 15 i 19 „Wierna rzeka” g. 11.III. g. 15.30 „Wierna rzeka” g. 15.30 „Orfeusz w wezowej skórze” Teatr 715 (Traugutta 1) g. 15.30 i 19.15 „Romans z wędrownym” 11.III. g. 16 „Kot w butach” Teatr Powszechny (Obr. Stalingradu 21) g. 16.30 „Klub Piekwioka” g. 15.30 „Wraca Kropcecko” g. 19.30 „Grup Jankub” 11.III. g. 16 „Przebieg i Izolda” (głoszenie występów) Teatr Rozmaitości (Montuski 5a) nieczynny. Operetka (Piotrkowska 243) g. 15.30 i 19.15 „Biała akacja” 11.III. g. 19.15 „Ja tu zjadłem” Opera (T. Nowy) g. 19.30 „Lalka” 11.III. g. 19.30 „Lalka” Arlekin (Wólczańska 5) g. 11.13.00 „Bielkita straża” |  |
| 11.III. g. 17.30 „Bielkita straża” g. 16.30 „Kopernika 16” g. 12.15 (przed systemem zamknięcia)   | g. 10 do 18 (prócz niedziel i świąt)   |
| 11.III. (nieczynny). Teatr Ziemi Łódzkiej (Kopernika 8) g. 11 „Porwana łowiczka” g. 18 „Kocha, lubi, szanuje” 11.III. nieczynny.  | <b>WYSTAWY</b>   |
|   | Biurow Wystaw Artystycznych (Piotrkowska 102) Wystawa malarstwa Stanisława Pawłowskiego. Czynna od godz. 10-18.  |
|   | Salon Fotografiki L.Z.E. (A. Struga 2) Wystawa Fotografiki Holenderskiej.  |
|   | <b>KINA</b>  |
|   | Kina premierowe  |
|   | Baltyk (Narutowicza 20) „Moderato cantabile” (panorama) dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.                            |
|   | Kina II kategorii  |
|   | Adria (Piotrkowska 150) „O dwóch takich, co ukradli księżkę” (panorama) prod. USA, dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. |
|   | Kina I kategorii   |
|   | Kino LDK (Traugutta 18) „Prawda” prod. franc. dozw. od lat 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.  |

|   |   |
|---|---|
| 16, 18, 20; 11.III. „Dziewczyna z dobrego domu” dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. | 16, 18, 20; 11.III. „Dziewczyna z dobrego domu” dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. |
| 16, 18, 20; 11.III. „Dziewczyna z dobrego domu” dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. | 16, 18, 20; 11.III. „Dziewczyna z dobrego domu” dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. |
| 16, 18, 20; 11.III. „Dziewczyna z dobrego domu” dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. | 16, 18, 20; 11.III. „Dziewczyna z dobrego domu” dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. |

|  |   |
|--|---|
| pol. g. 18, 20; 11.III. „Kocle słowo honoru”, „Postrach iwa”, „Bajka o smoku”, „Poszukiwacz złota” g. 16, 17, „Jak być kochaną” g. 18, 20  | 63. Plac Wolności 2, Rzgowska 51, Gdańska 23, Narutowicza 42.   |
| <b>Kina III kategorii</b>  | <b>DEZYURY SZPITALI</b>   |
| Łączność — nieczynny. Studio (Lumumby 7-9) „Alibi nie wystarczy” prod. dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. | Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmują rodzaje i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna — z 11 i 12 Rejonowej Poradni „K” z Dz. Wiedzew — oraz Dz. Polesie z poradni „K” przy ul. Fornalskiej 23. |
| 16, 18, 20; 11.III. „Dziewczyna z dobrego domu” dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.                        | Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — przyjmują rodzaje i chore ginekologicznie z Dz. Śródmieście oraz z Dz. Polesie z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Wólczańskiej 18.   |
| 16, 18, 20; 11.III. „Dziewczyna z dobrego domu” dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.                        | Szpital im. H. Wolf, ul. Wólczańska 34-36 — przyjmują rodzaje i chore ginekologicznie z Dz. Bałuty, z 10 Rejonowej Poradni „K” z Dz. Wiedzew oraz z Dz. Polesie z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Kasprzaka 1 Srebrzyńskiej 75.    |
| 16, 18, 20; 11.III. „Dziewczyna z dobrego domu” dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.                        | Szpital im. dr Piłgowa, ul. Wólczańska 195.   |
| 16, 18, 20; 11.III. „Dziewczyna z dobrego domu” dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.                        | Chirurgia Północ — Szpital im. Biegalskiego, ul. Wólczańska 1-5.  |
| 16, 18, 20; 11.III. „Dziewczyna z dobrego domu” dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.                        | Laryngologia: Szp. im. dr Piłgowa, ul. Wólczańska 195.  |
| 16, 18, 20; 11.III. „Dziewczyna z dobrego domu” dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100.                        | Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.  |
| 16, 18, 20; 11.III. „Dziewczyna z dobrego domu” dozw. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69  |   |

Tabela grupy A

Table with 3 columns: Rank, Country, Points. 1. CSRS 4:0 20:2, 2. Kanada 4:0 17:5, 3. Szwecja 4:0 7:2, 4. ZSRR 2:2 7:5, 5. Finlandia 2:2 12:9, 6. NRD 0:4 6:16, 7. USA 0:4 4:21, 8. NRF 0:4 1:14

Pierwsze zwycięstwo Polaków

Polska-Norwegia 6:2

Trzeci dzień odbywających się w Sztokholmie hokejowych mistrzostw świata, został zainaugurowany meczem na stadionie olimpijskim Polski z Norwegią. Po przegranej z Rumunami, tym razem nikt nie liczył na naszych reprezentantów. Tymczasem sprawa nie niespodziankę i wygrali zdecydowanie 6:2 (2:0, 3:1, 1:1).

Kolejnym przeciwnikiem Polaków będzie w niedzielę zespół Anglii.

W meczu grupy „A”, trzeciego dnia turnieju mistrzostw, spotkały się zespoły Kanady i NRD. Po pierwszych czterech minutach tego spotkania zanosiło się na wielką niespodziankę, bowiem Niemcy prowadzili 4:0.

Dzisiejsze imprezy sportowe

SIATKÓWKA. Finałowy turniej mistrzostw Polski juniorów. Sala Spolem, ul. Północna 36, godz. 10 MKS Nysa - Len (Zyrardów) i godz. 11 Spolem - MKS Tarnów.

Turniej o puchar LZSP w sali Startu, ul. Północna 50, godz. 10 MKS Górna - Start I i Start III - MKS Bałuty; godz. 11 Widzew I - Unia I i MKS Polesie - MKS Śródmieście.

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW. Indywidualne mistrzostwo okręgu łódzkiego juniorów godz. 9.30 ul. Główna 17.

BOKS. Finały indywidualnych mistrzostw juniorów okręgu łódzkiego, godz. 11 w hali Widzewa.

KOSZYKÓWKA. Mistrzostwo Kl. A: Orzeł - Płocznica godz. 11, ul. Zródlowa 52 i Unia - Czarni (Kutno) godz. 11, ul. Armii Czerwonej 119.

TENIS STOŁOWY. Mistrzostwo III ligi. Tramwajarz - Łączność godz. 9, ul. Tramwajowa 11 i Społem II - Płocznica (Tom.) godz. 9.45 ul. Północna 36.

J. Doryn

grzeszem Władzaw

Wczoraj odbyło się doroczne walne zebranie RTS Widzew. W wyniku wyborów na czele zarządu stanął ponownie J. Doryn.

Dyr. ZPB im. 1 Maja p. Szadkowski zawiadomił, iż te zakłady przejmują opiekę nad wszystkimi urządzeniami sportowymi klubu.



Dziś finały mistrzostw juniorów w boksie

W drugim dniu zawodów bokserskich o mistrzostwo Łodzi juniorów rozegrano spotkania półfinałowe. Do najciekawszych walk zaliczyć należy dwa spotkania. W wadze lekkiej Płazman (Gwardia) pokonał Popiela (Budowlani) i spotka się w finale z Katusim (Budowlani). W wadze półśredniej Ferenc (LKS) wygrał z Wojtackim (Stal Kutno) i dziś walczyć będzie z Barylskim (Gwardia).

Siatkarze Nysy autorami niespodzianki

Wczoraj, w przedostatnim dniu rozgrywek finałowych drużyn juniorów, o mistrzostwo Polski w siatkówce, doszło do niespodzianki - zespół Nysy (Opole) pokonał MKS (Tarnów) 3:2 (15:8, 14:16, 15:3, 15:11).

Faworytem w tym meczu była drużyna z Tarnowa, lecz uległa po niezwykle zaciętej walce, ambitnie grającemu przeciwnikowi. Jest to pierwsze zwycięstwo drużyny Opola.

W drugim meczu Len (Zyrardów) doznał porażki z MKS (Gdynia) 1:3 (1:15, 15:9, 4:15, 6:15). MKS zwycięstwem tym dowiódł, że jest po siatkarsku Spółem najsilniejszą drużyną turnieju.

Dziś dwa ostatnie mecze: Len - Nysa i Spolem - MKS (Tarnów). W wypadku wygranej Spolem zdobędzie tytuł mistrza Polski.

Porażka ŁKS w Warszawie Koszykarze Legii mistrzem Polski

WARSZAWA. Koszykarze warszawskiej Legii, zwyciężając ŁKS (Łódź) 111:90 (61:40) zapewnili sobie definitywnie tytuł mistrza Polski. Najwięcej punktów dla Legii uzyskali: Pawlak - 26 i Pstrokoński - 24. Dla ŁKS - Dabrowski - 32 i Kargul - 24. Takiego wysokiego wyniku dawno nie notowano w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi. Obydwa zespoły zagrały na „szybki atak”, słabo kryjąc w obronie. Do przewagi koszykarze warszawscy zagraли bardzo dobrze, szczególnie para Arend - Suski. Również pod koniec meczu, kiedy Łódzianie wyczerpani szybko grali, nie byli już w stanie walczyć o każdą piłkę, gospodarze demonstrowali efektowne zagrywki i celne strzały.

Start odwołał mecz z Legią

Piłkarze drugoligowego Startu projektowali rozegranie dzisiaj meczu towarzyskiego z warszawską Legią. Niestety, zmuszeni byli zrezygnować z tego zamierzenia. Gwałtowna odwilż i deszcz rozmoczyli do tego stopnia płytę boiska, iż gra w podobnych warunkach, równałaby się całkowitej jej dewastacji. Szkoły tej nie pokryją korzyści, jakie ewentualnie mogą odnieść piłkarze z rozegrania meczu z Legią.

Odwołanie dzisiejszego meczu z Legią jest jedyną słuszną w danym wypadku decyzją. Z tych też powodów nie doszedł do skutku wczorajszy mecz towarzyski drugiej drużyny Startu z Oriem.

Odznaki 1000-lecia dla zasłużonych łodzianek



Na zdjęciu: grupa odznaczonych.

Z frontu przeciwpowodziowego

Brawo łódzcy strażacy

Spoleczna akcja odśnieżania trwa

Deszcz padający wczoraj niemal przez cały dzień, w poważnym stopniu przyczynił się do zaostrzenia sytuacji na łódzkim froncie walki z powodzią.

We wszystkich dzielnicowych komitetach przeciwpowodziowych zdwojono „wsilki w niesieniu pomocy ludziom, którym woda zalała domy.

Bardzo dużo zawdzięczamy - informował nas dyrektor Łódzkiego Zjednoczenia Przemysłowców Gospodarki Komunalnej, H. Wańkowski - łódzkim strażakom, którzy po osobistym kierownictwem dowódcy ŁK SP pik. inż. M. Gwizdki, interweniowali w kilkudziesięciu wypadkach wypompowując wodę z budynków. M. in. strażacy nieśli pomoc ludziom z ul. Dubois 105, gdzie woda wdarła się już do mieszkań, podobnie jak: na ul. Pabianickiej 126 oraz ul. Ekonomicznej 43 i wielu innych.

Według informacji uzyskanych od przewodniczącego Dzielnicowego Komitetu Przeciwpowodziowego na Bałutach, wiceprzewodniczącego Prezydium DRN mgr Józefa Adamowicza, wczorajszy deszcz nie wyrządził w tej dzielnicy - poważniejszych szkód. Tym niemniej w ostatnich dwóch dniach ekipy przeciwpowodziowe miały pełne ręce roboty. M. in. w domach przy ul. Robotniczej 2, Ryskiej, Wawelskiej 2, Aleksandrowskiej 145 i 165. Trzeba było przepompowywać rowy odwadniające, wypompowywać wodę oraz posypywać jezdnię żużlem.

W dzielnicy Górna - informuje sekretarz Dzielnicowego Komitetu Przeciwpowodziowego Wł. Karkoszka - wczoraj poważniejszy wypadek zaistniał w budynku przy ul. Myśliwskiej 29, woda naruszyła tu ściany i przy puszczalności zjadła potrzeba ewakuacji mieszkańców.

Wczoraj w dzielnicy Górna w dalszym ciągu 32 samochody ciężarowe dostarczone przez zakłady pracy wywoziły lód i śnieg z zagrożonych posesji przy ul. Kaliskiej, Pryncypalnej, Kraszewskiego i innych. Dziś, w niedzielę akcja odśnieżania obejmie ul. ul. Pabianicką, Rzgowską i Krasickiego.

J. Kr.

Z okazji Dnia Kobiet, Ogólnopolski Komitet FJN przyznał 21 mieszkancom Łodzi Odznaki Tysiąclecia.

Uroczystość wręczenia od była się w dniu wczorajszym w lokalu Łódzkiego Komitetu FJN. Do zebranych przemówił przewodniczący FJN dr Leon Nitecki, dziękując za ich dotychczasową pracę społeczną i życząc dalszych pomyślnych wyników. W imieniu odznaczonych złożyła podziękowanie wiceprzewodnicząca Zarządu Łódzkiego LK, Franciszka Kierska.

Odznaki otrzymały: Stefania Andrysiak, Zofia Bartnieka, Emilia Bokowiec, Zdzisława Czerwińska, Barbara Dobniańska, Leokadia Glonek, Maria Kapelak, Franciszka Kierska, Regina Krystera, Henryka Mikuc, Krystyna Mojkowska, Irena Orłowska, Genowefa Pacholska, Janina Plesiak, Eugenia Plucifiska, Natalia Pokropińska, Anna Ramus, Aniela Sadowska, Anna Śpiewak, Janina Wegierska-Paradecka i Leokadia Wesolowska.

Podobna uroczystość została zorganizowana wczoraj w WK FJN. Sprawozdanie zamieścimy w wtorkowym numerze gazety.

W kilku zdaniach

Klub Kobiet zaprasza na wieczór pt. „Estrada ludowa - śpiewamy razem” w wykonaniu zespołu LDK, który odbędzie się 11 bm. o godz. 18 w lokalu ZŁ ŁK przy ul. A. Struga 1.

11 bm. o godz. 17, w lokalu MK ZSL (ul. A. Struga 12) odbędzie się kolejne Akcja Wieczorowej Szkoły Aktywu przy MK ZSL, nt.: „Dochód narodowy jego tworzenie i podział oraz problemy cen i stopy życiowej”.

U KOGO ZGAŚNIĘ ŚWIATŁO?

Z powodu robót eksploatacyjnych prowadzonych przez Zakład Energetyczny Łódź-Miasto, 11 bm. w godz. 8-15 nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej dla ulic: Wojska Polskiego bloki nr 5, 8, 10; 14, 38, Wojska Polskiego „Motobry” nr 49, 55-61, st. benzynowa do ul. Widok, Franciszkańska nr 47, Zielna bloki nr 3, 4, 39, Krawiecka bloki nr 101, 103, Marynarska bloki nr 12, 13.

Również 11 bm. oraz 12 i 13 bm. w godz. 8-15 nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej dla ulic: Partyzantów, Fizylierów i Poniatowskiego.

Premiery filmowe

W „Bałtyku” od dwóch dni oglądamy na wszystkich seansach film produkcji francusko-włoskiej pt. „MODERATE CANTABLE” (reż. Peter Brook) z Jeanne Moreau i Jean-Paul Belmondo w rolach głównych. Jest to dramat psychologiczny, stanowiący studium uczuć i przeżyć dwojga ludzi z różnych sfer - żony bogatego przemysłowca i robotnika z jego fabryki.

„Polonia” wyświetla film festiwalowy „SMIAK MIODU” - dramat produkcji angielskiej. Następnym filmem w „Wolności” będzie dramat psychologiczny produkcji radzieckiej pt. „SAMI NA OCEANIE” (reż. G. Gabaj). Scenariusz oparty jest na autentycznej historii zaginionego przed dwoma laty czterech radzieckich żołnierzy, którzy na barce przez 49 dni bez wody i żywności dryfowali po Pacyfiku. Uratował ich amerykański lotniskowiec.

W końcu tygodnia „Wisła” rozpocznie wyświetlanie dramatu wojennego produkcji radzieckiej pt. „DOM NA ROZSTAJACH” (reż. St. Rostocki), opowiadającego dzieje jednego domu w czasie wojny i ludzi w nim mieszkających. Następną premierą „Wisły” będzie dokument „OLIMPIADA W RZYMIE”.

13 bm. we „Włókniarzu” odbędzie się premiera barwnego, poetycko-impresyjnego filmu produkcji radzieckiej pt. „CZŁO WIEK IDZIE ZA SŁONCEM” (reż. M. Kalik), opowiadającego o wędrowce chłopca, który poszedł za słońcem, obszedł dokoła kuli ziemską i wrócił do swej rodzinnej wsi.

NIEDZIELA, 10 MARCA

PROGRAM I

9.00 Wiadomości. 9.05 „Fala 56”. 9.20 W. A. Mozart: 6 kontredansów. 9.30 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Dla dzieci opowiadanie M. Szybowskiej pt. „Zaczarowane szkieleto”. 10.20 Koncert Zyczeń. 11.40 „Jeszcze raz o ewolucji człowieka” - felieton. 12.05 Wiadomości. 12.10 Felieton z cyklu „Plamy na mapie”. 12.20 Radio-wiosna piosenka miesiaca. 12.50 Niedzielnym kiermasz muzyczny. 13.30 „Rozmowy z poezją”. 13.40 „Swojskie melodie”. 14.00 Muzyka rozrywkowa. 14.15 „Zielony magazyn”. 14.30 „W Jezioranach” - odc. 15.00 „Jarmark cudów” - odc. 15.00 Wiadomości. 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.30 Słuchowisko pt. „Kto szuka, ten znajduje”. 17.35 Muzyka taneczna. 18.00 Wyniki regionalnych gier liczbowych i „Toto-Lotka”. 18.05 Koncert estradowy. 18.55 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie Polska - Anglia. 19.30 Muzyka taneczna. 20.00 Tydzień w kraju i na świecie. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 „Matyszkowicie”. 21.00 Niedzielne wieczory muzyczne. 22.00 Gra Orkiestra Taneczna PR. 22.40 Dialogi o poezji. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Główny orkiestra rozrywkowa.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „Radioproblemy”. 8.50 (L) Omówienie programu. 8.52 (L) Koncert zyczeń. 10.00 (L) Program tygodnia. 10.30 (L) „Kilka ciepłych słów o tobie” - montaż literacki. 11.00 Wirtuoz muzyki rozrywkowej. 11.20 „Zespół Dzwonków”. 11.40 Słuchamy muzyki ludowej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.00 „Ludzie, wśród których żyjemy”. 13.30 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”. 14.00 (L) Wyniki „Kukutek”. 14.02 (L) Sprawozdanie z uroczystego wiecu z okazji Dnia Kobiet. 14.30 (L) „Opowieść o Zachodniej Dzielni” aud. 15.00 Dla dzieci słuchowisko E. Płaczka pt. „Alba”. 16.00

Radio i telewizja

(L) „Smierć smakosza” - słuchowisko. 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.05 Felieton. 17.15 Spiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Warszawa”. 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie” nr 116. 19.00 Słuchowisko pt. „Prześladawca”. 19.32 Melodie rozrywkowe. 20.00 Rewia piosenek. 20.00 Główny słynny orkiestra rozrywkowa. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.22 Wiadomości sportowe. 21.25 Kwadrans piosenek. 21.40 Gra Poznańska 15-ka Radiowa. 22.00 Ogólnopolskie wiad. sportowe. 22.20 (L) Lokalne wiadomości sportowe. 22.30 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

8.55 Program dnia (W) 9.00 TV kurs rolniczy: program z cyklu „Organizacja gospodarki paszowej” - „Lucerna i kukurydza” (W) 10.00 Program dla dzieci: Młodzieżowy zespół pieśni i tańca (Budapeszt) 11.00 Przerwa 12.13 Program dnia (L) 12.15 Występ zespołu gruzińskiego (W) 12.30 Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów narciarskich o Memorial Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny - skoki (Zakopane) 14.30 Film krótkometrażowy (Kat.) 15.00 Niedzielną biesiada (W) 15.45 Program dla dzieci: „Śmiejemy się z siebie” (W) 16.25 „Piosenki na sprzedaż” - film prod. NRD (W) 16.40 Mały Teatr TV „Pan Benet” - komedia Aleksandra Fredry. Reżyseria Barbara Kilkowska, wykonawcy: Wł. Krasnowiecki, Andrzej Bogucki, Celina Męcner, J. Kociniak, W. Skibiński, Andrzej Zarnecki (W) 17.20 Filmy „z myszką” (W) 17.40 „Licytacja” - teleturniej (W)

18.40 „Chwila wspomnień” - kronika filmowa; młodzież w latach dwudziestych (W) 19.10 Kwadrans recenzena (W) 19.30 Dziennik TV (W) 20.00 Program rozrywkowy (W) 21.00 W przerwie - Sportowa niedziela 21.20 C. d. - program rozrywkowy (W)

PONIEDZIAŁEK, 11 MARCA

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 „Piębscytowa piosenka marca”. 8.35 Muzyka poranna. 8.50 Porady praktyczne dla kobiet. 9.00 Audycja dla klas I i II pt. „O kanwie i dziwnym lekarstwie”. 9.25 Koncert rozrywkowy. 10.10 „Półksiężyc nad Europą” - felieton. 10.25 Chwila muzyki. 10.30 „Z twórczości kompozytorów jugosłowiańskich”. 11.00 Audycja dla klasy IX pt. „Spotkanie z Diderotem”. 11.30 Melodie rozrywkowe. 11.56 Kalendarium o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Rolniczy kwadrans. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 Audycja dla klas III i IV z cyklu „Uczmy się śpiewać”. 13.20 Pogodne melodie. 14.00 „Wyprowadź Orinoko-Amazonia” - fragmenty. 14.30 Piosenki kompozytorów rosyjskich. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „U przyjaciół” - audycja. 15.30 Koncert rozrywkowy. 16.05 „Kurtyna w górę” - audycja. 16.35 Program młodzieżowy „5 kontyentów i Polska szóstka”. 17.00 Wiadomości. 17.05 Z cyklu „Śpiewamy piosenki” - aud. 17.30 Magazyn naukowo-techniczny pt. „Dla ciekawych - ciekawe sprawy”. 18.00 Uniwersytecki. 18.10 „Żywe wiązania” - odc. 18.30 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 18.45 Radioreklama. 18.55 „Pięć minut o wychowaniu”. 19.00 J. Strauss: „Opowieści laska wiedeńskiego”.

19.10 Uniwersytecki Radiowy. 19.30 Muzyka rozrywkowa. Gra orki. St. Rachonia. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.10 Rozmawiamy z przewodniczącymi prezydium wojewódzkiej rad narodowych. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 „Staropolskie śpiewy”. 20.45 „Ze wsi i o wsi”. 21.00 „Echa europejskich festiwali”. 21.43 Pociąg Margrebu. 21.58 D. c. koncertu symfonicznego. 22.59 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 „Piębscytowa piosenka marca”. 8.35 Muzyka poranna. 8.50 Porady praktyczne dla kobiet. 9.00 Audycja dla klas I i II pt. „O kanwie i dziwnym lekarstwie”. 9.25 Koncert rozrywkowy. 10.10 „Półksiężyc nad Europą” - felieton. 10.25 Chwila muzyki. 10.30 „Z twórczości kompozytorów jugosłowiańskich”. 11.00 Audycja dla klasy IX pt. „Spotkanie z Diderotem”. 11.30 Melodie rozrywkowe. 11.56 Kalendarium o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Rolniczy kwadrans. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 Audycja dla klas III i IV z cyklu „Uczmy się śpiewać”. 13.20 Pogodne melodie. 14.00 „Wyprowadź Orinoko-Amazonia” - fragmenty. 14.30 Piosenki kompozytorów rosyjskich. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „U przyjaciół” - audycja. 15.30 Koncert rozrywkowy. 16.05 „Kurtyna w górę” - audycja. 16.35 Program młodzieżowy „5 kontyentów i Polska szóstka”. 17.00 Wiadomości. 17.05 Z cyklu „Śpiewamy piosenki” - aud. 17.30 Magazyn naukowo-techniczny pt. „Dla ciekawych - ciekawe sprawy”. 18.00 Uniwersytecki. 18.10 „Żywe wiązania” - odc. 18.30 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 18.45 Radioreklama. 18.55 „Pięć minut o wychowaniu”. 19.00 J. Strauss: „Opowieści laska wiedeńskiego”.

19.10 Uniwersytecki Radiowy. 19.30 Muzyka rozrywkowa. Gra orki. St. Rachonia. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.10 Rozmawiamy z przewodniczącymi prezydium wojewódzkiej rad narodowych. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 „Staropolskie śpiewy”. 20.45 „Ze wsi i o wsi”. 21.00 „Echa europejskich festiwali”. 21.43 Pociąg Margrebu. 21.58 D. c. koncertu symfonicznego. 22.59 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „Fala 56”. 8.50 Koncert solistów. 9.20 Międzynarodowy Uniwersytecki Radiowy. 9.40 Chwila muzyki. 9.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 10.00 Melodie rozrywkowe. 10.30 „W Jezioranach” - odc. 11.00 J. Lefel: Sektret smyczkowy op. 3. 11.32 Poranny koncert. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 (L) „Sejmik ogrodników” - audycja. 12.55 (L) „Naukowcy - rolnikom”. 13.00 J. S. Bach: I Sulta orkiestrowa C-dur. 13.25 „Udar serca” - opowiadanie. 13.40 Program dnia. 13.45 „Alifabet piosenek”. 14.05 Fragmenty ze suit „Dolina Engadine”. 14.30 „Młodość Karola Marksa” - felieton. 14.45 Muzyka rozrywkowa. 15.00 Dawne arie i pieśni. 15.15 Melodie rozrywkowe. 15.30 Dla dzieci słuchowisko o Karolu Marksie. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Postępujemy muzyką i o muzyce”. 16.30 Koncert rozrywkowy. 17.00 (L) Radioreklama. 17.10 (L) Omówienie programu. 17.15 (L) Gra zespół „Combo 5”. 17.30 (L) Aktualności łódzkie. 17.45 (L) „Życiowa gra” - audycja. 18.00 „Kalendarium kultury muzycznej”. 18.30 (L) Fragmenty komedii muzycznej Fr. Loewe „My fair Lady”. 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Koncert Poznańskiego Chóru Chłopczego pod J. Kurczewskiego. 19.50 (L) Koncert zyczeń.

Redakcja kolegium. Redakcja i Administracja - Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział kult. i Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTFU 303-04. (g. 10-13). Redakcja nocna 278-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.